

Poszkodowanemu przez ruch samochodu należy się jedynie część odszkodowania jeżeli szkoda pochodzi częściowo z zawinienia osoby poszkodowanej lub osoby trzeciej.

przy udziale protokolanta aplikanta sądowego M. Rozena
na posiedzeniu jawnym 14 marca 1938 r. w sprawie Wacława Szczęśniaka
przeciwko przedsiębiorstwu „Polskie Koleje Państwowe”
o zapłacenie 10.000 zł z.p.n.¹
po rozpoznaniu skargi kasacyjnej obydwu stron na wyrok Sądu Apelacyjnego
w Krakowie z dnia 30 kwietnia 1937 r., sygn. akt II CA 296/38

skargę kasacyjną powoda oddala, uwzględnia natomiast skargę kasacyjną strony pozwanej i zmienia wyrok zaskarżony w ten sposób, iż zasądza stronę pozwaną na zapłacenie powodowi sumy 2.000 zł wraz z 8% odsetkami od dnia 2 lutego 1936 r., oddala powództwo o zasądzenie na rzecz powoda dalszej sumy 8.000 zł i znosi wzajemnie powstałe dla obu stron koszty postępowania za wszystkie trzy instancje.

Obydwie strony zaskarżyły wyrok Sądu Apelacyjnego z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, powód nadto zarzucił także pogwałcenie istot przepisów postępowania. Tę dalszą podstawę kasacyjną upatruje powód w tym, iż nie zażądano opinii biegłych co do jakości i doniosłości odniesionego przez powoda uszkodzenia ciała i nasilenia wycierpianego przezeń bólu. Zarzut ten jest bezzasadny, gdyż powód w postępowaniu przed sądami instancji merytorycznych o przeprowadzenie tego dowodu nie wnosił, lecz wnosiła o to strona pozwana, a powód zarówno w postępowaniu w pierwszej instancji, jak również w odpowiedzi na apelację strony pozwanej oświadczył tylko, że temu wnioskowi nie sprzeciwia się. Poza tym zaś sądy instancji merytorycznych uznały słusznie przeprowadzenie tego dowodu za zbędne, wobec tego, iż użytkowały w celach dowodowych nadesłany przez Szpital Okręgowy w Krakowie odpis choroby

Niniejsza publikacja została sfinansowana ze środków Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim

powoda, zawierający dokładny opis odniesionych przez powoda uszkodzeń, przebiegu operacji i gojenia się rany, jako też czas trwania pobytu powoda w szpitalu.

Ze stanowiska podstawy kasacyjnej z art. 426 pkt 1 k.p.c.² Sąd Najwyższy uznaje za częściowo usprawiedliwioną skargę kasacyjną strony pozwanej, za skargę kasacyjną powoda za nieuzasadnioną. Strona pozwana podnosi słusznie, czego jednak Sąd Apelacyjny nie uwzględnił, że przyczyną uszkodzenia powoda było obok nienależytego urządzenia drzwi autobusu i własnej nieostrożności powoda, także z zachowanie pasażera Jana Parkosiewicza, który jeszcze przed zatrzymaniu autobusu, wskoczył na jego stopień, drzwi wozu otworzył i wszedłszy do wnętrza wozu, drzwi za sobą zatrzasnął, co możliwie uczyniła też inna osoba towarzysząca Parkosiewiczowi.

To zachowanie się Parkosiewicza przyczyniło się w dużej mierze do uszkodzenia powoda, gdyż nie ulega wątpliwości, że gdyby Parkosiewicz był wsiadał do autobusu, po tegoż zatrzymaniu się, byłby to uczynił bez pośpiechu, a także bez pośpiechu i z dołożeniem większej staranności i uwagi byłby drzwi za sobą zamknął.

Według § 2 ustawy z dnia 9 sierpnia 1908 r.³ kto odpowiada za szkodę według § 1 tej ustawy wolny jest od tej odpowiedzialności tylko wtedy, gdy udowodni, że zdarzenie szkodliwe wynikło z winy osoby trzeciej lub samego poszkodowanego, albo że nie można mu było zapobiec, mimo ostrożności przepisanej i faktycznej w prowadzeniu i obchodzeniu się ze samochodem. Ustawa ta nie użyła określenia takiego, jakim posługuje się § 2 ustawy z 5 marca 1869 r. o odpowiedzialności za wypadki kolejowe⁴, iż od wynagrodzenia szkody przedsiębiorstwo jest tylko wtedy i tylko o tyle („nur dann und nur in dem Masse Befreit”), o ile udowodni, że zdarzenie wynikło wskutek nieuchronnego wypadku, siły wyższej, lub wskutek nieuchronnego czynu osoby trzeciej, za której winien nie odpowiada wskutek winy uszkodzonego. Jednak wynika to niewątpliwie z przepisu ostatniego ustępu § 2 ustawy z 9 sierpnia 1908 r., który przewiduje przysądzenie tylko części roszczenia, jeżeli szkoda pochodzi tylko częściowo z zawinienia osoby poszkodowanej lub osoby trzeciej. W konkretnym wypadku przypadku uszkodzenie powoda wynikło zarówno z zawinienia osoby trzeciej, a mianowicie pasażera Parkosiewicza, o czym już wyżej była mowa, jak również z własnej nieostrożności poszkodowanego, jako też z powodu wadliwego urządzenia drzwi autobusu. Powód bezpodstawnie zwalcza przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że on sam także przez swą nieostrożność przyczynił się do zgniecenia mu palca ręki przez zatrzaśnięcie drzwi autobusu, przy czym w sposób przesadny przedstawia, jakoby w autobusie był niebywały natłok podróżnych. Z zeznań bowiem

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. 1930 nr 83 poz. 651.

³ Ustawa z dnia 9 sierpnia 1908 r. o odpowiedzialności za szkody wynikłe z ruchu samochodów, Dz.U.P. 1908 poz. 162.

⁴ Gesetz, betreffend die Haftung der Eisenbahn-Unternehmungen für die durch Ereignungen auf Eisenbahnen herbeigeführten körperlichen Verletzungen oder Tötungen von Menschen, Dz.U.P. 1869 poz. 27. Brak tekstu polskiego.

świadka Jana Parkosiewicza wynika, że wszedłszy do autobusu, znalazł w nim jeszcze wolne miejsca, na którym usiadł, a również zeznał kierowca autobusu Leon Struś, że na znaki dawane mu przez Parkosiewicza autobus zatrzymał, bo wiedział, że w nim jest jeszcze miejsce wolne. Z zeznań świadka Jana Pluteckiego wynika zaś, że powód siedząc ławce przy drzwiach autobusu, odwrócony twarzą w tył od kierunku jazdy, a więc ścianę autobusu miał po lewej stronie swego ciała. Niewątpliwie więc powód w jakiś dziwny i nienaturalny sposób trzymał swą prawą rękę, gdyż drzwi autobusu po zatrzaśnięciu ich przygmiotły mu palec wskazujący ręki prawej. Nieostrożne zachowanie się powoda nie ulega przeto wątpliwości. Słusznie również uznały sądy instancji merytorycznych, że tak że i urządzenie autobusu nie odpowiadało wymogom bezpieczeństwa zarówno z tego względu, że wbrew przepisowi § 4 pkt e rozporządzenia Ministra Komunikacji z dnia 5 sierpnia 1932 r. o ruchu autobusów na drogach publicznych⁵ zamki przy drzwiach autobusu nie posiadały rygli, które by były uniemożliwiły otwieranie drzwi i wskakiwanie do wnętrza autobusu podczas jazdy, jak również i dlatego, że otwór drzwi autobusu nie był osłonięty listwą z tej strony, po której były umocowane zawiasy drzwi. Jakkolwiek bowiem umieszczenie takiej listwy nie jest powołanym wyżej rozporządzeniem przepisane, to jednak było ono potrzebne z tego względu, iż przy samych drzwiach wejściowych do autobusu i to po stronie zawiasów znajdowały się siedzenia dla pasażerów.

Biorąc te wszystkie okoliczności pod rozwagę Sąd Najwyższy na zasadzie ostatniego ustępu § 2 ustawy z dnia 2 sierpnia 1908 r., jak również na zasadzie art. 343 k.p.c. ze sumy odszkodowania oznaczonej przez sądy instancyjne merytorycznych na 4.000 zł zasądził na rzecz powoda tylko częściową kwotę 2.000 zł i dlatego po myśli art. 436 k.p.c. skargę kasacyjną powoda oddalił, zaś w uwzględnieniu skargi kasacyjnej strony pozwanej zaskarżony wyrok na mocy przepisu art. 439 k.p.c. odpowiednio zmienił.

Orzeczenie o kosztach procesu za wszystkie instancje polega na przepisach art. 102 i 109 § 1 k.p.c.

[Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. - Kodeks Postępowania Cywilnego (k.p.c.): art. 102, art. 109, art. 343, art. 426, art. 436, art. 439; Ustawa automobilowa austriacka z dnia 9 sierpnia 1908 r.: § 1, § 2; Austriacka ustawa o odpowiedzialności za wypadki kolejowe z 5 marca 1869 r.: § 2; Rozporządzenie Ministrów: Komunikacji i Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 5 sierpnia 1932 r. o ruchu autobusów na drogach publicznych: § 4.]

⁵ Rozporządzenie Ministrów: Komunikacji i Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 5 sierpnia 1932 r. o ruchu autobusów na drogach publicznych, Dz.U. 1932 nr 100 poz. 844.